

INFORMATOR RYGLICKI

ROK 14 NR 6(87)

Listopad - Grudzień

2009 r.

Cena 2,50 zł

ISSN 1508-0056



W PAŚMIE BRZANKI



Jest taka noc, na którą człowiek czeka i za którą tęskni.

Jest taki wyjątkowy wieczór w roku,
gdy wszyscy obecni gromadzą się przy wspólnym stole.

Jest taki wieczór, gdy gasną spory, znika nienawiść...

Wieczór, gdy łamiemy opłatek, składamy życzenia...

To noc wyjątkowa... Jedyna... Niepowtarzalna...

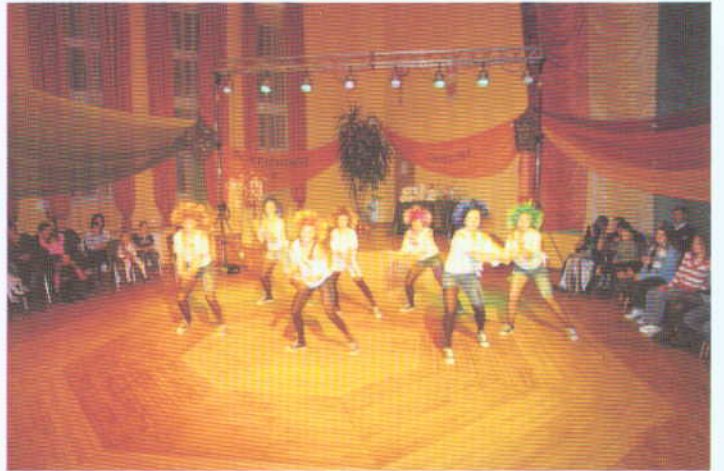
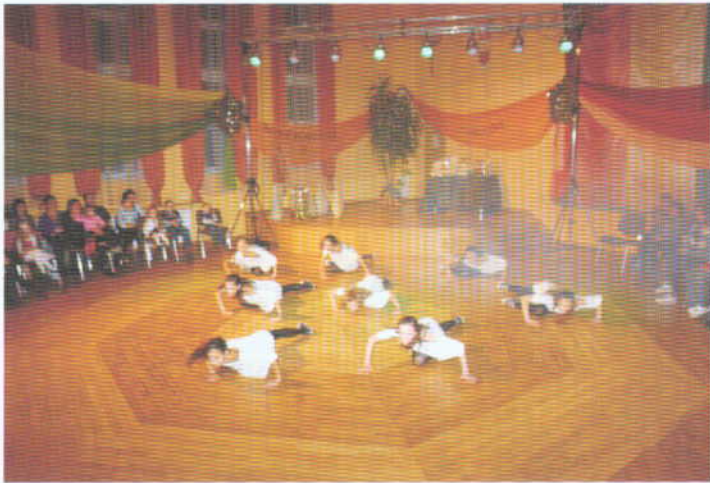
Noc Bożego Narodzenia...

Redakcja

W numerze:

1. Polska tradycja
2. Sprawozdanie z działalności
Rady Miejskiej i Burmistrza
3. Jubileusz 50 – lecia Pożycia Małżeńskiego
4. Obchody 10 – lecia Gimnazjum w Ryglicach
5. IV Spotkanie Diecezjalnej Rodziny Szkół
6. Warto przeczytać
7. Świątowanie niepodległości
8. Nasi najlepsi
9. Realizacja projektów na terenie naszej gminy
10. Sekrety gwiazd

II Konfrontacje Taneczne "Eksploracja Tańca - Zalasowa 2009"



Wieczór wigilijny



Powoli zapominamy o tradycjach bożonarodzeniowych, cała magia świąt i wigilijnego wieczoru ginie w komercji, zabieganiu i pośpiechu. Dlatego warto przypomnieć sobie, jak powinna wyglądać tradycyjna wigilia i spróbować zasiąść tego wieczoru do takiego stołu, za jakim zasiadali nasi dziadkowie, babcie, pradziadkowie...

Wieczór wigilijny w tradycji polskiej jest najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem w roku. Punktem kulminacyjnym przeżyć adwentowych w rodzinach chrześcijańskich jest wigilia Bożego Narodzenia. Posiada ona bardzo bogatą liturgię domową. Geneza tej liturgii sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Obrzędy te i zwyczaje mają więc starą tradycję. Wigilie znane były już w Starym Testamencie. Obchodzono je przed każdą uroczystością, a nawet przed każdym szabatem. Było to przygotowanie do odpoczynku świątecznego.

Słowo „wigilia” pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Taki był dawniej zwyczaj w Kościele, że poprzedniego dnia przed większymi uroczystościami obowiązywał post i wierni przez całą noc oczekiwali na uroczystość, modląc się wspólnie.

W Polsce wigilia weszła na stałe do tradycji dopiero w XVIII wieku. Główną jej częścią jest uroczysta wieczerza, złożona z postnych potraw. Wieczerza ta ma charakter ściśle rodzinny. Zaprasza się krewnych, a niekiedy osoby mieszkające samotnie.

Tradycyjna wigilia rozpoczyna się kiedy na niebie pojawia się pierwsza gwiazdka, symbolizująca gwiazdę betlejemską, która wiodła Trzech Króli do miejsca narodzin Jezusa. Następnie domownicy odmawiają modlitwę, w wielu domach czyta się wtedy fragment Nowego Testamentu mówiący o narodzeniu Dzieciątka Jezus.

Przed rozpoczęciem wieczerzy wigilijnej wszyscy zgromadzeni dzielą się opłatkiem, który oznacza pojednanie i przypomina o konieczności dzielenia się z bliźnim nawet ostatnim kawałkiem chleba. Ten moment jest wyjątkowy, to chwila, kiedy wszyscy wybaczą sobie nawzajem i pokazują, że prawdziwa miłość zwycięża.

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny
Przy wjeździe pierwszej gwiazdy
Wieczornej na Niebie
Ludzie gniazda wspólnego
Łamią Chleb biblijny
Najtkliwiej przekazując uczucia w tym chlebie.

(C.K. Norwid)

Po złożeniu sobie życzeń wszyscy zasiadają do nakrytego białym obrusem stołu. Pod obrusem powinno znaleźć się sianko wigilijne, które symbolizuje ubóstwo w jakim urodził się Chrystus. Przy stole zawsze zostawiamy jedno wolne miejsce dla wędrowca. Na wigilijnym stole znajduje się zazwyczaj 12 potraw, chociaż dawniej zawsze była to liczba nieparzysta. Najbardziej tradycyjne wigilijne potrawy to między innymi barszcz czerwony z uszkami, grzyby, groch z kapustą, pierogi z kapustą i grzybami, a także karp i inne ryby. Tradycyjne wigilijne potrawy zależą od regionu Polski, jednak wigilijna wieczerza powinna obywać się bez mięsnych potraw. Aby nadchodzący Nowy Rok był udany należy spróbować wszystkich wigilijnych potraw.

W pokoju w którym odbywa się wigilia zawsze stoi przystrojona choinka, która ma symbolizować naszych pierwszych rodziców; Adama i Ewę i przypomina nam naukę o upadku i odkupieniu rodzaju ludzkiego. W czasie wigilii lub po wszystkich obdarowywują się podarunkami, tak jak Trzej Królowie obdarowali Jezusa. Po wieczerzy wigilijnej wszyscy idą na Pasterkę. Dom, w którym wszyscy spotykają się w dzień wigilii Bożego Narodzenia powinien być odświętnie przybrany, nie powinno zabraknąć w nim także szopki - figurek lub obrazka przedstawiających scenę narodzenia Zbawiciela.

Wigilia to dzień pełen magii i cudów. Wierzy się, iż to, jak upłynie ten dzień oraz noc dzieląca 24 i 25 grudnia będzie miało wpływ na cały nadchodzący rok.

Jednak wigilia to nie tylko zwyczaje i tradycje, to przede wszystkim najpiękniejszy wieczór w roku, w którym wszyscy, bez względu na to, kim są starają się być dla siebie miłsi, lepsi, uczą się wybaczać i kochać. Jest to także wieczór magii, obdarowywania się podarunkami. To dzień, w którym wszyscy chcemy czuć się szczęśliwymi i chyba wtedy to się jakoś łatwiej udaje.

Redakcja





Spokojnych, zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w serdecznym gronie rodzinnym, przepełnionych wzajemnym zrozumieniem i życzliwością. Niechaj blask gwiazdy betlejemskiej rozświecili mieszkańcom Gminy Ryglice wszystkie dni nadchodzącego 2010 roku, zapewniając im spełnienie najskrytszych marzeń, dążeń zawodowych i społecznych oraz satysfakcję z własnych dokonań.

*Burmistrz Ryglic Bernard Karasiewicz
oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Ryglicach Stanisław Pikus*

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY MIEJSKIEJ I BURMISTRZA



Sprawozdanie niniejsze obejmuje okres, w którym odbyła się jedna sesja Rady Miejskiej. XLII sesja odbyła się 29 października.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji Radni przegłosowali uchwały w następu-

jących sprawach:

- określenia wysokości stawki podatku od nieruchomości na terenie naszej gminy oraz zwolnień od tego podatku;
- poboru w drodze inkasa podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso podatku. Inkaso ww. podatków powierzono sołtysom;
- wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie naszej gminy. Stawki uzależnione są od masy całkowitej i roku produkcji pojazdu;
- zmiany uchwały budżetowej w związku z otrzymanym dofinansowaniem z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie oraz zmianami w zapotrzebowaniu na dotacje udzielane dla gminnych instytucji kultury oraz publicznych szkół prowadzonych przez gminę;
- zmiany uchwały dotyczącej naszego przystąpienia do realizacji projektów systemowych w ramach poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej POKL, tj. określenie wkładu własnego niezbędnego do realizacji projektu;
- wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości, tj. działek położonych w Woli Lubeckiej oraz w Zalasowej przeznaczonych na wykonanie drogi gminnej;
- wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Miasta Tarnowa, dotyczące odpłatności za uczęszczanie jednego dziecka z naszej gminy do Niepublicznego Przedszkola Specjalnego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Tarnowie;
- zaopiniowania wyznaczenia granic aglomeracji Tuchów – Śródkowa Biała na wniosek Zarządu Województwa Małopolskiego. Wyznaczenie granic ww. aglomeracji jest niezbędne do starania się o dofinansowanie;
- ustalenia opłat za świadczenia publicznych przedszkoli i publicznego punktu przedszkolnego prowadzonych przez gminę Ryglice, w tym opłatę stałą w wysokości 70 zł miesięcznie;

Na zakończenie XLII sesji Przewodniczący Rady przedstawił informację o analizie oświadczeń majątkowych dokonaną przez: Wojewodę Małopolskiego, Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Tarnowie, Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w Tarnowie, Naczelnika Urzędu Skarbowego w Dębicy, Przewodniczącą Rady Miejskiej oraz Burmistrza Ryglic.

W porządku obrad każdego posiedzenia Rady Miejskiej, ma miejsce złożenie sprawozdania przez Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Omawiany okres sprawozdawczy obfitował w wydarzenia związane ze szkolnictwem i oświatą. 7 października Burmistrz razem ze Skarbnikiem Gminy podpisali umowę dotacji na zakup pomocy dydaktycznych do miejsca zabaw w szkole dla Szkoły Podstawowej w Ryglicach w programie „Radosna Szkoła”, w kwocie 12 tysięcy zł.

Następnego dnia Burmistrz uczestniczył w naradzie z Wojewodą Małopolskim a obecnie Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji – Jerzym Millerem, która dotyczyła zasad podziału środków na opiekę społeczną oraz dożywianie dzieci w szkołach. Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego – Bogdan Wiśniewski przedstawił program „Owoce i Warzywa dla każdego ucznia” oraz „Szklanka mleka”.

Informacje zdobyte na naradzie Burmistrz przekazał dyrektorom szkół z terenu naszej gminy. Postanowili oni przystąpić do programu „Owoce i Warzywa dla każdego ucznia” oraz kontynuować akcję „Szklanka mleka”.

13, 14 i 15 października to czas akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej, podczas których zostały wręczone coroczne Nagrody Burmistrza:

- Adamowi Słowik – dyrektorowi Zespołu Szkół w Lubczy (szczególnie za organizację Punktu Przedszkolnego)
- Barbarze Piątek – zastępcy dyrektora Szkoły Podstawowej w Ryglicach (za szczególne wyniki w nauczaniu)
- Annie Rączkowskiej – nauczyciel oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Joninach (za dobre wyniki oraz prowadzenie Koła Teatralnego „Krecik”)
- Markowi Skrobot – nauczyciel wychowania fizycznego w Publicznym Gimnazjum w Ryglicach (za wkład w rozwój sportu w szkole i Gminie Ryglice)

Burmistrz Ryglic uczestniczył 17 i 18 października w obchodach 10-lecia powstania Publicznego Gimnazjum nr 1 w Ryglicach.

Burmistrz uczestniczył też w IV Spotkaniu Diecezjalnej Rodziny Szkół Noszących Imiona Świętych i Błogosławionych. Na spotkaniu gościł Ksiądz Biskup Wiktor Skworec oraz kilkadziesiąt delegacji ze szkół z naszej diecezji.

Z innych ważnych wydarzeń i spotkań należy wymienić spotkanie organizowane przez Urząd Marszałkowski oraz p. Minister ds. Rozwoju Regionalnego w Krakowie w sprawie Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego, gdzie poruszone zostały sprawy związane z komunikacją gmin o najmniejszej dostępności drogowej, o tzw. izochronie powyżej 120 minut. Podczas spotkania Burmistrz wnioskował

o wpisanie do projektu Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego rozwiązania dotyczącego administrowania wodami śródlądowymi.

Równie ważne dla gminy było spotkanie Pogórzańskiego Stowarzyszenia Rozwoju, którego tematem była m.in. sprawa wykorzystania środków finansowych oraz zarządzania tymi środkami, wynikającymi z kontraktu z Lokalną Grupą Działania wynoszących 7 842 964 zł (w skład tej kwoty wchodzi również realizacja projektów).

B. Makarska

JUBILEUSZ 50 – LECIA



W dniu 10 listopada 2009r. w budynku Urzędu Miejskiego w Ryglicach miało miejsce niecodzienne wydarzenie – jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Rocznicę tę uczciło wspólnie 19 par z terenu gminy Ryglice.



Zaproszonych gości powitał Burmistrz Ryglic, składając jednocześnie na ich ręce gratulacje z okazji wytrwania w złożonej niegdyś przysiędze, mimo licznych przeciwności losu i problemów dnia codziennego. Wzruszonym jubilatom wręczone zostały legitymacje podpisane przez Prezydenta RP potwierdzające przyznanie okolicznościowego Medalu Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Medal ten stanowi polskie cywilne odznaczenie państwowe dla osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim, prezentujący dwie splecione ze sobą róże.

Odznaczeni zostali: Janina i Józef Augustyn z Lubczy, Helena i Jan Ciężkowscy z Lubczy, Janina i Stanisław Dziedzic z Kowalowej, Klementyna i Władysław Filip z Ryglic, Michalina i Kazimierz Grzybek z Ryglic, Danuta i Bronisław Januś z Zalasowej, Izabela i Stanisław Kukulka z Ryglic, Zofia i Franciszek Lis z Bistuszowej, Maria i Józef Lis z Bistuszowej, Janina i Władysław Matug z Zalasowej, Maria i Sylwester Molek z Lub-



fol. P. Krzywoń

czy, Stanisława i Marian Olszówka z Zalasowej, Maria i Władysław Pochroń z Zalasowej, Elżbieta i Alfred Rzeszutko z Ryglic, Monika i Stanisław Sambora z Zalasowej, Julia i Bronisław Sarad z Zalasowej, Maria i Stanisław Strugała z Ryglic, Maria i Kazimierz Słowik z Ryglic, Irena i Józef Wójtowicz z Jonin.

Uroczystości towarzyszył program artystyczny przygotowany przez zespół ludowy „W Kuźni u Kowala” oraz „Iskry od Kowala”. Śpiew, muzyka i śmiech, przemieszane ze składanymi sobie życzeniami zakończyły ten przepełniony symboliką dzień.

M. K.

ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU



Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ryglicach, która odbyła się w dniu 3 grudnia 2009r., Burmistrzowi Ryglic Bernardowi Karasiewiczowi wręczone zostało polskie odznaczenie wojskowe – BRĄZOWY MEDAL ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU.

W imieniu Ministra Obrony Narodowej – Bogdana Klicha, odznaczenie to wręczył Komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Tarnowie – pplk Zdzisław Skurnowicz, w uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju i umacniania obronności Rzeczypospolitej Polskiej.

Medal ten to dowód wielkiego zaangażowania nie tylko Burmistrza Ryglic, lecz całej gminy Ryglice w ochronę szeroko rozumianego dobra wspólnego. Walka z regularnie nawiedzającymi naszą gminę powodziami i innymi klęskami żywiołowymi, aktywne uczestnictwo we wszelkich akcjach, szkoleniach, spotkaniach informacyj-



fot. T. Burza

nych mających na celu podnoszenie świadomości, jak i poziomu bezpieczeństwa każdego z nas, opracowywanie planów, strategii reagowania w sytuacjach kryzysowych - to tylko niektóre z docenionych przez władze państwowe działań. Jednakże, jak łatwo przewidzieć - działania te były by niczym bez sztabu ludzi odpowiedzialnych służbowo i prywatnie za wszelkie sytuacje stanowiące zagrożenie dla ludzi i ich majątku. Dlatego też Medal Za Zasługi Dla Obronności Kraju to wyróżnienie, którym mogą się szczycić wszyscy mieszkańcy gminy Ryglice - mówi Burmistrz B. Karasiewicz.

MK

*„Błogosławiony niech będzie
Ktokolwiek idzie w imię dobrej sprawy
Kto światło rzuca na ziemi krawędzie
Kto wznosi jak bóstwo iskierkę oświaty.”*

W. Bełza

Obchody 10-lecia Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ryglicach

W dniach 17-18 października 2009r. gimnazjum w Ryglicach obchodziło 10-lecie swojego istnienia. Jak podkreślił pan Burmistrz inż. Bernard Karasiewicz w swoim wystąpieniu jest to jedyna tego typu szkoła na terenie gminy Ryglice, gdyż pozostałe gimnazja zostały wchłonięte w utworzone zespoły szkolno-przedszkolne.

Organizując to spotkanie, gromada pedagogiczna Publicznego Gimnazjum nr 1 w Ryglicach chciała podkreślić fakt, że w tak krótkim czasie odniesiono wiele pięknych sukcesów sportowych i wokalnych, a liczni uczniowie uzyskali tytuły laureatów i finalistów w Małopolskich Konkursach Przedmiotowych. Szczególnie mocną stroną są przedmioty huma-

nistyczne, co potwierdza coroczny wynik egzaminu gimnazjalnego z tej części. Najlepszym dowodem pracy szkoły jest to, że uczniowie dostają się na studia w prestiżowych polskich uczelniach, a także niektórzy podejmują studia za granicą. Obchody 10-lecia były więc wielkim świętem podsumowującym liczne inicjatywy, dzięki którym wypracowano bardzo dobre imię szkoły.

Inauguracja uroczystości miała miejsce w sobotnie popołudnie, na które zostali zaproszeni goście: wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie Delegatura w Tarnowie p. mgr Jadwiga Małyszko-Guzy, Burmistrz Gminy Ryglice p. inż. Bernard Karasiewicz wraz z małżonką sz. p. Marią Karasiewicz, Sekretarz Gminy Ryglice p. mgr Seweryn Gutkowski wraz z małżonką sz. p. Barbarą Gutkowską, dyrektorzy szkół: p. dyrektor Szkoły Podstawowej w Ryglicach p. mgr Agata Sus, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kowalowej p. mgr Arkadiusz Korona, dyrektor Publicznego Przedszkola w Ryglicach p. mgr Maria Kamień, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ryglicach p. mgr Teresa Połoska, dyrektor Ośrodka Kultury w Ryglicach p. Teresa Lisak, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Ryglicach p. Beata Jagodzińska, komendant OSP w Ryglicach p. Wiesław Siedlik, nauczyciele pracujący dawniej i obecnie w szkole, wszyscy absolwenci ze „Złotej Księgi” czyli najwybitniejsi uczniowie tej szkoły, którzy otrzymali świadectwa z wyróżnieniem, Przewodniczący



Foto archiwum PG w Ryglicach



Rady Rodziców ze wszystkich lat: p. Edward Patalas, p. Maria Trojanowska, p. Bożena Słomska, p. Jolanta Dąbrowska, p. Elżbieta Niemiec, p. Anna Materowska oraz Sponsorzy i Przyjaciele gimnazjum.

Po odśpiewaniu hymnu szkoły i złożeniu raportu przez pierwszą przewodniczącą Samorządu Szkolnego - Natalię Mikrut p. dyrektor Publicznego Gimnazjum w Ryglicach mgr Anna Sikorska powitała zebranych. W swoim przemówieniu podkreślała fakt, że osiągnięcia z ostatnich 10-ciu lat są udziałem nie tylko uczniów i nauczycieli, ale także rodziców, sponsorów, organów: nadzorującego i prowadzącego. Pani dyrektor wręczyła szczególnie zasłużonym osobom dla ryglickiego gimnazjum pisemne podziękowania. Otrzymali je: Burmistrz Gminy Ryglice p. inż. Bernard Karasiewicz, ksiądz proboszcz Franciszek Kuczek, pp. Domicela i Zbigniew Lisak, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Piotr i Marek Marcinek, p. Wiesław Barnaś, p. Teresa Puchalska, pp. Danuta i Lucjan Sikorscy, p. Irena Wójcik, p. Anna Mikrut z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, p. Teresa Lisak z Ośrodka Kultury, p. Emilia Marynowska z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, p. Anna Gieracka z Banku Spółdzielczego Rzemiosła Polskiego w Krakowie oddział w Ryglicach oraz Apteka w Ryglicach. Gorące podziękowania p. dyrektor skierowała również do: „sołtysów” Ryglic p. Wacława Cup oraz obecnie sprawującego tę funkcję p. Jerzego Zach.

Spośród gości głos zabrali: p. wizytator mgr Jadwiga Małyszko-Guzy, p. Burmistrz inż. Bernard Karasiewicz, obecna przewodnicząca RR p. Anna Materowska.

Po części oficjalnej uczniowie zaprezentowali program artystyczny „Wieczór wspomnień”, w którym przybliżyli historię 10-ciu lat funkcjonowania gimnazjum.

W dalszej części uroczystości głos zabrała p. Marta Malig pierwsza absolwentka gimnazjum pracująca tutaj obecnie, jako nauczyciel języka niemieckiego oraz ubiegłoroczna przewodnicząca Samorządu Szkolnego Katarzyna Gawron.

Słowa podziękowania skierowała

do zgromadzonych także p. mgr Beata Wojtanowska- nauczyciel geografii, która pełniła funkcję pierwszego dyrektora. Dla wszystkich uczestników 10-lecia gimnazjum Rada Rodziców przygotowała wspaniałą kolację, w trakcie której można było swobodnie porozmawiać z dawno niewidzianymi znajomymi oraz dokonać wpisu do kroniki szkolnej. W tej miłej atmosferze zakończono pierwszy dzień obchodów 10 rocznicy istnienia gimnazjum w Ryglicach.

W niedzielę 18 października 2009r. zorganizowany został przez Radę Rodziców festyn dla mieszkańców gminy Ryglice.

O godzinie 14.00 dyrektor p. mgr Anna Sikorska wraz z przewodniczącą Rady Rodziców p. Anną Materowską oraz absolwenci Katarzyna Gawron i Adrian Janiec rozpoczęli festyn. Jako pierwszy pięknie wystąpił zespół wokально-muzyczny „Kim jestem?” przygotowany przez p. Marię Plebanek- nauczyciela muzyki.

Pozostając w muzycznym nastroju, na scenie pojawił się zespół taneczny „Hipnoza”, który działa w Ośrodku Kultury w Ryglicach pod opieką p. Małgorzaty Siwek. Później przyszedł czas na występy teatralne; zebrani goście mogli obejrzeć kilka scenek kabaretowych, parodię dramatu „Dziady” w wykonaniu ryglickich uczniów. Gościnnie wystąpiła grupa teatralna „Iskry od Kowala” z Kowalowej ze wspaniałym spektaklem „Kopciuszek”, który podobał się nie tylko najmłodszym, gdyż zaskakiwał niecodziennym dowcipem. Obydwu zespołom dziękujemy za uatrakcyjnienie festynu. W międzyczasie najmłodsi uczestnicy festynu mogli tańczyć w rytm takich przebojów jak „Stary niedźwiedź mocno śpi” czy „Zuzia lalka nieduża”.

Podczas festynu prowadzono loterię fantową, z której dochód przeznaczono na wyjazd uczniów do krakowskiego teatru. Można było też zakupić ciasto, kawę, mięso z grilla i inne smakołyki przygotowane przez życzliwych rodziców gimnazjalistów, którzy w bardzo aktywny sposób włączyli się w tę akcję.

Kulminacyjnym punktem dnia był jednak długo wyczekiwany mecz: Uczniowie gimnazjum kontra Nauczyciele i Samorządowcy. Uczniów reprezentowali: D. Starzyk, K. Na-

lepka, F.Gawron, T.Trojanowicz, M.Bałut, M.Sikorski, I.Krzywoń, M.Grzebieniowski, M.Król a po drugiej stronie siatki stanęli – dyrektor gimnazjum mgr A. Sikorska, Burmistrz Ryglic inż. B. Karasiewicz, Sekretarz gminy mgr S. Gutkowski, p. Z. Wojciechowski, nauczycielka geografii mgr B. Wojtanowska i nauczyciele wychowania fizycznego mgr M. Kwiek, mgr M. Skrobot, mgr A. Nowak i mgr P. Skruch. Nad całąśmiał meczu czuwał sędzia – absolwent gimnazjum S. Janiec. Walka była zacięta, a mecz zakończono wynikiem 3:2 dla uczniów, którzy w pięknym stylu pokonali rywali. Uczniowie pięknie podziękowali za mecz, a pani dyrektor powiedziała, że bardzo cieszy ją fakt, iż „uczniowie przerośli mistrzów” bo to świadczy o dobrej pracy nauczycieli.

Okolo godziny 18.00 nastąpiło losowanie cennych nagród głównych w loterii fantowej, które ufundowali: pp. Anna i Wiesław Materowscy, p. Wiesław Barnaś, pp. Halina i Marek Stańczyk. Wszyscy zebrani z nadzieją patrzyli na numery swoich losów, wierząc, że uda się zdobyć jeden z dwóch odtwarzaczy DVD, zestaw sztuców lub ręczników, suszarkę do włosów czy kierownicę do gry. Gdy nagrody trafiły do szczęśliwców, festyn został zakończony.

Zawsze ciepło będziemy również wspominać śp. p. Mariannę Stolarczyk, której gimnazjum wiele zawdzięcza. Gorące podziękowania pani dyrektor skierowała również do ludzi dobrej woli, na których pomoc zawsze możemy liczyć: pp. Anny i Wiesława Materowskich, p. Ireny Gawron, pp. Małgorzaty i Leszka Ciurej, pp. Jolanty i Antoniego Dąbrowskich, pp. Elżbiety i Zbigniewa Niemiec, pp. Małgorzaty i Grzegorza Gawron, pp. Haliny i Marka Stańczyk, pp. Anny i Leszka Budzyńskich, pp. Lucyny i Wiesława Król, pp. Barbary i Marka Wójcik, pp. Bernadetty i Tadeusza Jękot, pp. Anny i Sławomira Siwek, pp. Haliny i Marka Lisak, pani Krystyny Gawron, pp. Beaty i Piotra Kupiec.

Mamy nadzieję, że kolejne rocznice funkcjonowania szkoły będą również udane.

Zespół redakcyjny Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ryglicach

*„Zamiast czekać na dobroć innych,
sami napelniajmy codzienne życie dobrocią.”*
Kardynał Stefan Wyszyński

IV Spotkanie Diecezjalnej Rodziny Szkół Noszących Imiona Świętych i Błogosławionych w Ryglicach

Dnia 28 października 2009 roku społeczność szkolna w Ryglicach przeżyła wyjątkowe i piękne wydarzenie - IV Spotkanie Diecezjalnej Rodziny Szkół Noszących Imiona Świętych i Błogosławionych. Tegorocznymi organizatorami spotkania były ryglickie szkoły: Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Tę doniosłą uroczystość, na którą przybyło wielu znamienitych gości, rozpoczęła Msza św. celebrowana przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Ordynariusza Wiktora Skworca oraz kilkudziesięciu księży z dekanatu tuchowskiego i całej diecezji. Po Mszy św. w pięknym pochodzie, na czele którego znalazło się aż 39 pocztów sztandarowych, wszyscy przeszli do budynku szkoły. Tu, po krótkiej przerwie i powitaniu wszystkich przybyłych gości przez p. Dyrektora Annę Sikorską i p. Dyrektora Agatę Sus, oficjalnego otwarcia IV Spotkania Diecezjalnej Rodziny Szkół Noszących Imiona Świętych i Błogosławionych dokonał Ksiądz Biskup Ordynariusz Wiktor Skworec. Następnie głos zabrali goście: Burmistrz Gminy Ryglice p. Bernard Karasiewicz, Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Krakowie Oddział w Tarnowie p. Urszula Blicharz oraz prezes Diecezjalnej Rodziny Szkół Imienia Świętych i Błogosławionych p. Barbara Wójcik.

Do refleksji, między innymi na temat roli patrona w życiu szkoły, skłonił wykład księdza dr Ryszarda Banacha na temat „Wzorce osobowe świętych i błogosławionych w procesie wychowania”. W dalszej części uroczystości zaprezentowany został program artystyczny. O najważniejszych i najpiękniejszych wartościach w życiu człowieka słowami filozofów, poetów i pieśniarzy mówili gimnazjaliści. Całemu spotkaniu towarzyszyły wykonywane przez uczniów obu szkół pieśni pełne radości i nadziei. Ostatnim punktem spotkania była debata na temat: „Patron szkoły, a wartości współczesnej młodzieży” poprowadzona przez nauczycielki obu szkół, podczas której każdy mógł podzie-

lić się swoimi przemyśleniami dotyczącymi znaczenia i wpływu patrona szkoły na postawy i wartości młodego pokolenia.

Spotkanie było wielką uctwą duchową dla wszystkich jej uczestników, o czym świadczą pełne ciepła i serdeczności wpisy gości dokonane w szkolnych kronikach.

Wydarzenie to stanowiło również wspaniałą promocję bogatej działalności ryglickich szkół oraz środowiska lokalnego.

Andżelika Pacura
Szkoła Podstawowa w Ryglicach
Publiczne Gimnazjum nr 1 w Ryglicach



Foto archiwum

Głos ludzki jak anielski



Ktoś kto pięknie śpiewa może wywołać ogromne wrażenie u słuchaczy – przenosi człowieka w inny, niebiański świat. Mówi się, że ma anielski głos. Dla Nowonarodzonego w Betlejem przywitaniem było anielskie piękno i ludzka prostota. Nie było tu pałacu, wielkiej orkiestry, przepychu. Była tylko stajenka oraz aniołowie, którzy pierwsi śpiewem oddają chwałę Dzieciątku. Za nimi z instrumentami ludowymi podążają pastuszkowie. Dar i umiejętność śpiewania i grania są tu podniesione do szczególnej rangi.

W zespołach ludowych naszego regionu gra się na kilku instrumentach, które mają wieloletnią historię. Taki zespół grajków (muzykantów) określa się często mianem kapeli albo nazywany jest w gwarze ludowej muzyką. (Akcent w tym słowie pada na przedostatnią sylabę – „muzyka” dotyczy tylko folkloru). W ludowych kapelach często towarzyszą także śpiewacy: soliści, duety, czasem więcej osób. Istnieją też zespoły śpiewacze, które wykonują pieśni i piosenki bez towarzyszenia kapeli – a cappella.

Według instrumentoznawców głos ludzki również stanowi instrument. Fakt ten często nie jest uświadomiony. Organ głosowy zaliczany jest do instrumentów dętych, organicznostroikowych podobnie jak trąbka, puzon, tuba itd. Jest ponadto instrumentem podwójnostroikowym.

Proces powstania głosu posiada kilka elementów. Powietrze jest najpierw wciągane do płuc (względnie szybki wdech) a następnie pod większą lub mniejszą kontrolą z nich wypychane (względnie wolny wydech). Strumień powietrza o objętości od 0,5l do 3,5l poprzez skrzela i tchawicę wpada do krtani, w której znajduje się organ głosowy – tarczowata chrząstka w postaci dwóch płytek ułożonych pod kątem rozwartym u kobiet i pod kątem ostrym u mężczyzn (na zewnątrz widoczne są one jako jabłko Adama). W narządzie tym wyróżnia się wiazadła głosowe i umiejscowione na nich struny głosowe, które dzięki drganiom wytwarzają dźwięk w płynącym strumieniu powietrza. Strumień ten przechodzi dalej przez pełniącą rolę zaworu nagłośni i cały aparat rezonansowy modulujący dźwięk: jamę gardłową, nosowo-gardłową, nosową i ustną. Ostateczny kształt dźwięku nadaje nos a szczególnie w jamie ustnej język, podniebienie, zęby i wargi. Poprzez nos i usta wydobywa się na zewnątrz „udźwiękowione” powietrze.

Istnieje szereg czynników wpływających na jakość i estetykę głosu ludzkiego. Barwa głosu ludzkiego jest bardzo zróżnicowana. Powodem tego są nawet niewielkie różnice w budowie strun głosowych i reszty narządów drogi oddechowej. W przeciwieństwie do innych instrumentów muzycznych głosu nie da się ani zrobić ani kupić. Natomiast z innymi instrumentami głos ludzki łączy inne czynniki. Jednym z nich jest talent w emisji głosu a szczególnie uzdolnienia muzyczne – zwłaszcza słuch muzyczny (rozdzielanie wysokości dźwięków). Duże znaczenie ma także kształtowanie talentu poprzez szereg ćwiczeń i doświadczeń scenicznych. Nieprawdą jest, że jeśli ktoś ma ładny głos, to jest to zasługa jedynie talentu. Dla przykładu: już samo wykonanie jakiejś piosenki jest poprzedzone wielokrotnymi, nawet nieuświadomionymi ćwiczeniami w śpiewie i mowie (przecież żadne niemowlę jeszcze nie śpiewa, ale powoli swój głos ćwiczy płaczem, śmiechem, gaworzeniem). Poza tym w muzyce oprócz barwy głosu ważne są też inne elementy – szlifowanie słuchu, doskonalenie emisji głosu, skali itp.

Głos ludzki pełni różną rolę. Służy on do komunikacji międzyludzkiej i nie tylko (istnieje komunikowanie nawet ze zwierzętami i urządzeniami elektronicznymi). Głos może nieść przeróżne dźwięki nierozpoznawalne treściowo a także przekazujące konkretną treść. Głos posiada wiele zwierząt, ale u ludzi występuje wysoce rozwinięta jego odmiana – dźwięki zwerbalizowane – mowa. Szczególną odmianą mowy jest śpiew. Zjawisko to polega na emisji poszczególnych samogłosek w różnej wysokości dźwięku. Recytacja i śpiew różnią się w tym miejscu od grania na innych instrumentach – oprócz dźwięku niosą również słowa.

Muzyka, w tym także muzyka ludowa, korzysta z głosu ludzkiego, szczególnie z jego odmiany – śpiewu, ale nie tylko. W muzyce wykorzystywane są również recytacje i głos niezwerbalizowany np. westchnienia, naśladownictwo innych dźwięków, śmiech. Wyróżnia się różne rodzaje głosu ludzkiego. Pierwszym jest powszechnie używany dźwięczny śpiew lub mowa w tzw. rejestrze piersiowym. Istnieje także brzmiały wyżej niby-falset w rejestrze głowowym. Następnym jest mikst – który łączy obydwie wyżej wymienione. Kolejny głos to bardzo wysoki falset właściwy, który występuje jedynie u mężczyzn. Inną odmianą głosu ludzkiego jest szept, w którym struny głosowe nie wywołują drgań, ale drogi oddechowe a szczególnie usta wytwarzają dźwięk zwerbalizowany. Osobliwą odmianą głosu ludzkiego bez udziału strun głosowych jest gwizd. Ten rodzaj dźwięku jest wydobywany za pomocą podwójnego stroika jakim są wargi, bądź za pomocą zębów. Możliwe jest także gwizdanie za pomocą palców lub innych przedmiotów wkładanych do ust (użycie innych przedmiotów stanowi już jednak inny instrument niż głos ludzki).

Zespoły ludowe naszego regionu ciągle wyszukują głosów i korzystają z nich. Potrzebne są przede wszystkim do śpiewu. Służą do mówienia w przedstawieniach obrzędowych, upiększają także poprzez gwizd i inne ozdoby. W przeróżny sposób mogą ubogacać brzmienie i prezentację zespołów.

J. Siemek

Jak potok płynie czas...



Tak niedawno był styczeń i składaliśmy sobie życzenia noworoczne. Szybko do naszych drzwi zapukała wiosna i zanim się obejrzelśmy lato kazało podsumowywać nasze osiągnięcia by jesienią poddać weryfikacji wszelkie zaszłości w naszej gminie. I jeszcze ciepła, niebywała jesień jakby wymusiła na nas spoglądnięcie okiem bacznego obserwatora na prace naszych z wyboru przedstawicieli i możliwość oceniania w/g naszych kryterium ich osiągnięć. Proszę jednak nie myśleć, że właśnie będę tego dokonywać ani nie jestem do tego powołana, ani moje kompetencje nie upoważniają mnie do czynienia tego, co inni mogą uczynić lepiej i ująć w ramy fachowej oceny i ewentualnych zaleceń. Jestem tylko mieszkańcem naszej jakże pięknej krajobrazowo gminy. Jestem jednym z tych obywateli, którym na sercu leży w miarę możliwości wysławienie miejscowości, która dla nas jest Małą Ojczyzną zasługującą by poznać ją chcieli mieszkańcy całej Polski.

Przysłowia są mądrością narodów, a więc niech prowadzą nas w świat i powołując się na jedno z nich mówimy: „Kaźda pliszka swój ogon chwali”. Chwalmy się, więc i odrzucajmy kamienie, które inni pod nogi nam toczyć będą.

Czym więc zabłysnąć chcemy? Położeniem naszej gminy na przepięknych stokach Pogórza Karpackiego, gdzie znaleźć możemy roślinność reliktową, gdzie kryją się ciekawi i nieznani przedstawiciele fauny, gdzie „...powietrze czyste i trawa zielona...”, gdzie lud serdeczny, gościny chętnie użyczy w swych agroturystycznych zagrodach.

Rozważmy, więc pojęcie agroturystyka, a właściwie drugi człon wyrazu – turystyka. Pojęcie to przypomina nam, że były w naszej gminie zamierzenia, żeby postawić na turystykę, a tym samym pozwolić na poznanie wspaniałych krajobrazów, pozwolić na czynny wypoczynek dla rzeszy rowerzystów i wędrowców pieszych. I wyznaczono ścieżki rowerowe z których niezbyt wielu korzysta, bo ... ścieżka to nie wszystko! Czy zapewniono potencjalnemu turyście – rowerzyście godziwy wypoczynek po wysiłku. A może wzdłuż ścieżek gdzieś przydałoby się ustawić ławkę i stolik. Czas odpoczynku potrzebny, a jeżeli jeszcze umieścilibyśmy tablice informacyjną

zawierającą informacje o ciekawostkach czy wydarzeniach związanych właśnie z tą ścieżką. A może zwróciłibyśmy uwagę na zmiany, jakie dokonują się na naszych oczach. Zmienia się krajobraz, znikają zabudowania inne powstają, rzeki bieg zmieniają, asfaltowe drogi w las prowadzą. Ot to marzenie, które warto w czyn przemienić? A czasem warto posłuchać, co najstarsi nasi mieszkańcy do powiedzenia mają. Mieszkańcy na północnej krawędzi Karpat Zewnętrznych na Pogórzu Ciężkowickim w Paśmie Brzanki i Liwocza. Na Brzankę patrzymy, a czy wielu z nas podziwiał Liwocz. A tak łatwo może to być osiągalne dla większości naszych mieszkańców. Jest także wzniesienie na naszym terenie, gdzie stykają się granice Uniszowej, Zalasowej i Ryglie - czubek jak można określić wzniesienie Bucze. Brak tam tylko niewielkiej platformy widokowej z pewnym zapleczem gastronomicznym, z ogródkiem jordanowskim, mini kortem tenisowym – i już atrakcja turystyczna kusząca chętnych podziwiania rozległej panoramy zielonych i zalesionych pagórków i przy dobrej widoczności w kierunku południowo-zachodnim podziwiać możemy zamgloną koronkę Tatr. To byłby teren nie tylko przeznaczony pod motocross.

Powie ktoś, że wiele jest takich miejsc, które można będzie wykorzystać dla rozwoju turystyki w naszej gminie. Nie trzeba nikogo pouczać jak zdobywa się pieniądze na inwestycje, które będą w przyszłości procentować. Jeżeli słyszymy wokół, że rolnictwo nie opłaca się to pomóżmy zmieniać nasze myślenie i szukajmy takiej działalności, które rozwijałyby nas samych i nasze miejscowości. Celowo nie piszę o Kokocz, sprawa jest w toku, tylko trzeba dbać, by to co piękne służyło wszystkim i by patrząc na nasze gospodarowanie zasobami natury można było powiedzieć: „To co uczyniono jest dobre!”. Celem naszym niech będzie hasło- zasoby przyrody, które służyły pokoleniom, niech służą i naszym następcom.

I jeszcze jedno miejsce w naszej gminie winno być miejscem szczególnej troski, jeśli chcemy by dostrzegano nas na mapie walorów turystycznych Małopolski. To obszar przyszłego zalewu w Joninach. Zalew będzie, tak już postanowiono. Wypada teraz myśleć rozwojowo – zacząć starać się o infrastrukturę turystyczno-wypoczynkową wokół zalewu i wykorzystać położenie na trasie wzdłuż Pogórza z odgałęzieniem na południe ku Drodze Karpackiej, biegnącej południowym stokiem Pasma Brzanka Liwocz. To trasa na Bieszczady! A wzdłuż tyle miejsc ważnych historycznie, czy nie pora pomyśleć by Ci, którzy promocja gminy zajmować się winni myśleli bardziej rozwojowo? To jest możliwe, ale trzeba chcieć, a chcieć to móc! Trzeba w zapaleńca się przemienić. Trzeba ukochać naszą Małą Ojczyznę z dużej litery pisaną. A strumyk płynie wolno – czas ucieka, plany robić trzeba, bo bez planowania życie może zmienić się w chaos.

Tych kilka myśli chcę przekazać naszym przedstawicielom ku rozważce, by mogli sobie powiedzieć w przyszłym roku - roku wyborczym, czy czas im powierzony wykorzystali dobrze i nie zmarnowali niczego i czy kroczyli tak aby swoich śladów nie zdeptać! Czyli coś po sobie zostawić. Oby to tylko nie był pewien niesmak.

IrJaW

SYMBOL ZIEMI



Boże Narodzenie jest w ziemi. O tej porze roku ziemia ukryta jest pod głęboką warstwą białego puchu lub naga, skuta lodem.

W jedyny i niepowtarzalny sposób łączą się dwie rzeczywistości – ziemską i niebieską. Chwała jest na wysokości a na Ziemi pokój. Niebo weszło w nasze ziemskie życie. Ziemia, ciało, materia zostały naznaczone świętością. Ciałem stało się Słowo.

Krajobraz wiejski, połacie pól, miękkie grudki świeżej ziemi i ich zapach kojarzą się z czymś najbliższym człowiekowi. Na żywej powierzchni wyrastają rośliny służące za pokarm, na niej każdy rodzi się, przeżywa swoje życie, w niej grzebie zmarłych.

Człowiek szuka dla siebie oparcia, schronienia, azylu. Stara się zbudować swój własny dom, stworzyć ciepły kąt, uwić przytulne gniazdo. Przypomina sobie najlepsze dni dzieciństwa, analizuje, porównuje. Rodzi w sobie ideę rodziny, ojcowizny, ojczyzny. Rodzi, otrzymuje, przetwarza i stwarza. Dom, jeśli o tym myśli poważnie i marzy, buduje na twardej skale. Przynajmniej szuka takiej skały – ostoi. Nie odnajdzie jej w oceanie wód przezroczystych, nie znajdzie na przewiewnych obłokach, w powietrzu, ani w wietrze, który rozdmucha wszystko, ani też w ogniu, co trawi każdą rzecz. Skała jest blisko – nawet nie trzeba jej właściwie szukać, ona jest zaraz, obok, na ziemi. Planeta Ziemia w języku polskim wzięła swoje imię od ziemi leżącej pod stopami, mimo, że ziemi (łądu) jest mniej od wód na Ziemi.

Adam w języku starohebrajskim oznacza istotę pochodzącą z ziemi – z prochu został ulepiony. (Chodzi tu o jego ziemskie i materialne ciało). Na Ziemi miał dokonać swojej misji – stał się płodny w sensie prokreacji, panowania nad światem i twórczości. Jedynie w tym świecie – na Ziemi, Adam dał początek nam, jego synom, zbudował każde miejsce i dom. Obok domu, w ziemi, zasadził wszelką roślinę, napasł zwierzę, wznosił szkoły, szpitale, przytulki, kościoły, zbudował fabryki, mosty, samoloty i statki. Na Ziemi wyniósł ducha do niebios w twórczości, kulturze, religijności. Do

wyżyn tych, ulepiony z gliny człowiek, poprzez proch musi przejść – przez grób ziemi, skałę granitową, poprzez podziemne królestwo cieni, Szeol, Hades. Musi zstąpić do piekieł. Człowiek jest z prochu i w proch się obróci.

Grecy używali do opisu świata czterech kategorii, zwanych żywiołami. Według tej filozoficznej koncepcji świat materialny składa się z kilku podstawowych żywiołów, elementów, pierwiastków. Różne proporcje w jakich występują one w obiektach i substancjach mają odpowiadać za złożoność świata materialnego, a sposoby, w jaki reagują one ze sobą, mają wyjaśniać przemiany w tym świecie. U filozofów jońskich występowało *arché*, którym była woda lub powietrze, czy ogień. Empedokles uznał, że zasadą wszelkich rzeczy jest występowanie wszystkich czterech żywiołów naraz: powietrza, ognia, wody i ziemi. Teorie elementów były popularne w wielu starożytnych kulturach. W kulturze hellenistycznej wyróżniano wspomniane cztery żywioły. Odegrały one dużą rolę poza nauką – w poglądach ezoterycznych. W działaniach magicznych ziemia jest dziedziną dostatku, obfitości, dobrobytu, bogactwa, powodzenia, płodności, stabilizacji, pracy, pieniędzy, zatrudnienia. W dawnych pogańskich religiach Ziemia uważana była za Wielką Boginię Matkę. Wiara ta przetrwała do dziś w postaci znanego zwrotu Matka Natura i w wiejskim określeniu kobiet ciężarnych jako „Matek Ziemi”. Nadano jej nazwę Gai w ślad za grecką boginią Ziemi. Ziemia jest pierwiastkiem żeńskim, karmicielką. Jej kolorem jest zieleń, barwa pól i roślin.

Jeśli ma się grunt pod nogami, czyli ziemię, to można żyć. Na Ziemi leżą pola, ogrody, sady, łąki, pastwiska, parki, lasy a także jaskinie, wykopy, piwnice, groby, kopalnie, przepaście, kaniony, pustynie. Na szczytach, wzniesieniach, dolinach budowane są domy, wioski, miasta, porty, twierdze, zamki. Wiją się po niej rzeki. Małe miejsca tworzą krainy, regiony, kraje, kontynenty. Łączą je sieci dróg, po których wędrują podróżni, przemieszczają się pielgrzymi do miejsc świętych, przewozi się bogactwa Ziemi.

Ziemia przyciąga do siebie wszystko – w niej życie zapuszcza swoje korzenie. Każdy los i wszelkie dzieje są w niej utwierdzone. Wszystko jest w niej ni-

czym roślina – karmi się jej minerałami, wygląda ku górze, ku słońcu i szuka innej rzeczywistości. Jeśli się wreszcie wyrwie w przestrzeń, to grawitacja ziemską nie pozwala na długo jej opuścić. Ściąga gwałtownie z powrotem. Ziemia przypomina północ, ciemność, zimę, śmierć, uspienie, starość, spowolnienie i zatrzymanie zjawisk. Życie jak ziarno wpuszczone w jej objęcia umiera. Dla materialisty jest bóstwem. Dla niego mózg, myśl, serce, wola, życie to materia z czystej ziemskiej krwi i kości.

Ziarno pogrzebane w ziemi umiera, ale dzieje się tak po to, żeby zrodzić nowe, inne życie. Umiera i za chwilę zmartwychwstaje. Ziemia symbolizuje więc także życie i nadzieję. Odbiera życie i pozwala żyć. W niej rodzi się nowe życie. Duch potrzebuje jej w tym świecie, ale bez niej potrafi niezależnie istnieć. Myśl, idea żyje w umyśle suwerennie. Można ją zapisać w formie poetyckiej, można przedstawić za pomocą wzoru matematycznego. Mózg jak komputer to zbiór przewodników i półprzewodników, kabli i minerałów, który zadziała tylko wtedy, jeśli wprowadzi się w jego krwiobieg kod programu, który najpierw rodzi się jako niematerialna myśl, żyjąca niezależnym, duchowym życiem. Już Platon twierdził, że istnieje obok materii taki kod programujący wszystko w ładzie i porządku – idea, duch. Kod ten stopniowo odkrywany jest przez naukowców, myślicieli, poszukujących, wierzących.

Materia jest ważna i w tym świecie niezbędna jak zwój kabli w komputerze, czy silnik samochodzie. W materii i na Ziemi przyszło człowiekowi żyć. Z prochu ziemi uczyniony świat i człowiek został ożywiony „tchnieniem Bożym”. Materia i ziemia objawia wieczną ideę, kod, wzór, myśl, słowo. To Słowo stało się Ciałem, czyli stało się ziemskie, aby najbliżej jak to możliwe zamieszkać między nami.

Na wiosnę wilgotna gleba karmi radośnie nasiona śpiące w jej wnętrzu. W promieniach letniego słońca ziemia rozgrzewa się i zakwita, gdy zaś nadchodzi jesień zdobią ją różnokolorowe liście. Po jesieni znów nadchodzi zima i wszystko zamiera. W zimie ziemia ukryta jest pod głęboką warstwą białego puchu lub naga, skuta lodem. Dużą treść niesie fakt, że Boże Narodzenie jest w ziemi.

J. Siemek

Patriotyczne śpiewanie

Po raz piąty w Zespole Szkół w Szynwaldzie odbył się Przegląd Pieśni Patriotycznych. Uczniowie naszej gminy z Woli Lubeckiej i Zalasowej wzięli w nim udział odnosząc wspaniałe sukcesy. Mianowicie w kategorii szkół podstawowych **I miejsce zdobył zespół Melodia i Mali Zalasowianie** (zespół folklorystyczny przygotował choreografię do pieśni „Ostatni mazur” - opiekun p. J. Sarad) i w kategorii gimnazjów **I miejsce przyznano zespołowi Presto**. Zespoły Melodia i Presto reprezentujące ZSzP w Zalasowej zostały przygotowane przez K. Olszówkę-Łepa.

Uczestnicy konkursu otrzymali nagrody rzeczowe (CD), słodkie upominki oraz zostali poczęstowani przepysznym obiadem.



Świętowanie niepodległości



Już od paru lat rocznice odzyskania przez Polskę Niepodległości bardzo uroczysto organizowane są

w Zalasowej. Również w tym roku Zespół Szkolno-Przedszkolny w Zalasowej razem z Ośrodkiem Kultury w Ryglicach Filia w Zalasowej podjęli się zorganizowania tego patriotycznego przedsięwzięcia. Świętowanie rozpoczęło uroczystą mszą św. o godz. 16.00 odprawioną w zalasowskim kościele pod przewodnictwem ks. proboszcza K. Kozyry i ks. S. Olszaka, następnie wspólnym przemarszem pocztów sztandarowych ZSzP i OSP udano się do „Pałacu pod Dębami”. Tam swoją obecnością zaszczylił nas p. Burmistrz Ryglic inż. B. Karasiewicz, dyrektor ZSzP- mgr L. Sutkowski, sekretarz gminy - mgr S. Gutkowski, przewodniczący RG - S. Pikus, dyr. OK - T. Lisak, radny powiatowy - T. Sępek, radni gminni, księża i niezawodna zalasowska (i nie tylko) publiczność. W trakcie występu przypomniano poprzez re-

cytowane słowa, pantomimę (przygotowane przez p. M. Śliwińską-Lech), śpiew, grę (przygotowane przez K. Olszówkę-Łepa), taniec mazura (Mali Zalasowianie i p. J. Sarad) drogę Polski do niepodległości. Scenografię wykonały panie: M. Galas, Z. Kosowska, E. Szwałec, J. Usarz. Występ w wykonaniu uczniów ZSzP w Zalasowej oraz Młodzieżowej Orkiestry Dętej (pod batutą S. Stańczyka) zyskał uznanie publiczności, która nagrodziła trud wykonawców gromkimi brawami. Następnie wystąpił Zalasowski Chór Tenorów

w wiązance pieśni legionowych. A później... później i wszyscy uczestnicy spotkania śpiewali pieśni, tym razem z okresu II wojny światowej (1.IX.09 r. obchodziliśmy 70-rocznicę rozpoczęcia II wojny światowej). Cały Pałac drżał w posadach, kiedy zabrzmiały pieśni: Pałacyk Michla, Dziś do ciebie przyjść nie mogę i inne. Śpiewali młodzi i trochę starsi, niekiedy z łezką w oku. Zalasowska lekcja patriotycznego śpiewania została odrobiona na sześć!!! Do zobaczenia za rok.

K. Olszówka-Łepa



Nasi najlepsi – Trzy Nagrody Prezesa Rady Ministrów dla ZSP w Ryglicach!

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. prof. Czesława Majorka w Ryglicach od lat pracuje na swoją dobrą renomę przez indywidualne podejście do ucznia i dbałość o jego wszechstronny rozwój. Sukcesy, które corocznie osiągamy, potwierdzają, że nasze metody pracy są właściwe. Takie efekty pozytywnie motywują nauczycieli do podejmowania coraz to nowych inicjatyw pedagogiczno – wychowawczych.

W tym roku, największym sukcesem naszej szkoły była **Nagroda Prezesa Rady Ministrów** przyznawana najlepszym uczniom w Polsce. ZSP w Ryglicach, jako jedyna w powiecie, może poszczycić się aż trzema uczennicami, które otrzymały tę prestiżową nagrodę:

- Marczyk Ewelina – kl. II Liceum Ogólnokształcącego

- Bardo Magdalena – kl. III Liceum Profilowane

- Ciszczon Bernadeta – kl. IV Technikum

9 listopada 2009 roku, honorowym laureatkom dyplomy i stypendium Premiera wręczył, w Auli Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Małopolski Kurator Oświaty – pan Artur Dzigański. Na uroczystości była obecna także dyrektor szkoły wraz z wychowawcami uczennic.



Nasza szkoła daje prawdziwe możliwości ludziom pracowitym. Realizujemy program dla szkół ponadgimnazjalnych ale mamy odmienne podejście do ucznia niż szkoły w dużych miastach. U nas mniejsza liczba klas, łatwiejszy dostęp do nauczycieli powodują, że jest lepsza współpraca pedagoga z uczniem a brak anonimowości motywuje do nauki tych co chcą!

Uczniowie są zawsze traktowani z szacunkiem a łącząca nas więź nie zostaje zerwana nawet po zakończeniu procesu kształcenia. Żywo śledzimy dalsze losy absolwentów przeżywając ich porażki i ciesząc się z sukcesów. Szczególnie te ostatnie napawają nas dumą i satysfakcją z dobrze wykonanej pracy dydaktyczno – wychowawczej.

Tegoroczni absolwenci także nie zawiedli naszych oczekiwań. Po zdanej maturze, którą oceniali zewnętrzni egzaminatorzy, wielu dostało się na wymarzone studia. O miejsce na upragnionej uczelni bez kompleksów wal-

czyli z maturzystami z całej Polski i wyszli z tej rywalizacji zwycięsko. Oto losy kilku ubiegłorocznych absolwentów liceum ogólnokształcącego w ZSP w Ryglicach:

- Sylwia Włodarz –

laureatka licznych konkursów na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, stypendystka nagrody Starosty Powiatu Tarnowskiego i Prezesa Rady Ministrów. Obecnie uczęszcza na dzienne studia o profilu pedagogika społeczno-opiekuńcza na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie.



- Anna Kowalska –

z sukcesami uczestniczyła w licznych olimpiadach i konkursach recytatorskich. W szkole pamiętamy jej częste występy w programach artystycznych i aktorskie popisy w przedstawieniach koła teatralnego. Obecnie kontynuuje swoje humanistyczne zainteresowania w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie, gdzie studiuje filologię polską.



- Łukasz Bęben –

obecnie studiuje administrację na PWSZ. Jak sam przyznaje „inicjatywy takie jak „Dzień przedsiębiorczości”, które organizowała szkoła umocniły moje zainteresowania”.



- Natalia Niemiec –

studiuje pedagogikę społeczno-opiekuńczą na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Ciepło wspomina czas spędzony w ZSP: „Podczas nauki w szkole średniej czerpałam prawdziwą przyjemność z nauki. Moje najlepsze wspomnienia z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ryglicach, to otwartość i zainteresowanie dyrekcji i nauczycieli uczniami”.



- Natalia Oleśkiewicz –

bez problemów dostała się na wymarzony kierunek – studiuje filologię angielską na PWSZ w Tarnowie.



Pozostali uczniowie liceum ogólnokształcącego kontynuują naukę w Technikum Farmacji lub w Policealnym Studium w Tarnowie.

Absolwent naszej Szkoły Policealnej techniki informatyki:

- Przemysław Trojanowski - po bardzo dobrych wynikach na egzaminie z przygotowania zawodowego kontynuuje naukę na Instytucie Politechnicznym PWSZ w Tarnowie kierunku: informatyka - specjalność: informatyka stosowana.

Także absolwentom Technikum żywienia i weterynarii udało się zdobyć indeksy wyższych uczelni:

- Tomasz Graniczkowski - dostał się na upragniony kierunek - studiuje weterynarię na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Cieszy się z sukcesu ale nie zapomina komu go zawdzięcza „jeśli mieliśmy pytania lub wątpliwości, nauczyciele zawsze poświęcali nam czas i chętnie wskazywali źródła pozwalające na pogłębienie wiedzy”.



- Agata Osika - laureatka olimpiad z Pierwszej Pomocy PCK a obecnie studentka fizjoterapii w PWSZ w Tarnowie. Jak sama przyznaje to „propagowane w szkole zajęcia z pierwszej pomocy i akcje PCK pozytywnie wpłynęły na moje zainteresowania i taki wybór studiów”.



- Grzegorz Tuman - studiuje zootechnikę we Wrocławiu. Swoim młodszym kolegom pokazuje, że droga do sukcesu wiedzie przez wytrwałość i ciężką pracę.



- Paweł Sojka - student socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przyznaje, że „tylko wzajemna współpraca nauczycieli z uczniami pozwala uwolnić drzemiący w uczniu potencjał”. „ZSP to kierunek przyszłość” - dodaje.



Cieszymy się z sukcesów uczniów, które są efektem doskonałej pracy nauczycieli naszej szkoły.

Zapraszamy do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ryglicach i odwiedzania naszej strony internetowej pod adresem www.zspryglice.pl

Dyrektor Szkoły - Teresa Połoska

Trzy lata kadencji minęły ...

Trzy lata tej kadencji Rady Powiatu minęło. Czego nie udało się załatwić i dlaczego?

- Droga Tarnów - Ryglice w dalszym ciągu czeka na modernizację, a gdyby nieskomplikowane polskie prawo już tej jesieni rozpoczęłyby się prace, bo pieniądze na to zadanie były przeznaczone w budżecie powiatu. Zostały przeniesione na rok 2010, ponieważ termin rozpoczęcia prac opóźniał się. W budżecie powiatu na drogi w 2010 roku przeznaczony był ok. 37 mln zł, w tym na I etap modernizacji naszej drogi od strony Tarnowa ok. 9 mln 500 tys. zł.
- Poza zmianą znaków nie udało się wyznaczyć przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu w Zalasowej. Komisja, która analizowała celowość oznakowania przejścia doszła do wniosku, że byłoby to bardziej niebezpieczne dla pieszych, którzy wchodziliby na pasy z mniejszą uwagą (przechodzenie w obrębie skrzyżowania jest możliwe z zachowaniem ostrożności).
- Nie wyznaczono przejścia w Bistuszowej koło nowej szkoły. Oznakowane ono zostanie po wybudowaniu chodnika.
- Nie dokończono malowania linii na jezdni drogi do Tarnowa (jezdnie musi być odpowiedni szeroka). Zapewne po modernizacji drogi zostanie to dokończzone.
- Z braku środków powiat nie mógł uczestniczyć w rozmieszczaniu ogólnodostępnych WC w centrach miejscowości. Jest to zadanie gmin, (a ja chciałem by pomoc powiatu była formą promocji powiatu).
- Nie udało się także współfinansowanie zakupu i montaż kolektorów słonecznych dla indywidualnych gospodarstw domowych. Posłowie zostali poproszeni o zainteresowanie się tym problemem.
- Mój pomysł na zapobieganie powodziom przez mikroretencję nie zainteresował władz wojewódzkich (to ich zadanie). Mikroretencja to budowa małych zbiorników wody opadowej w jarach nieużytkowanych gospodarczo o prostej ziemnej tamie. Tu gromadziłaby się woda zapobiegając powodziom.
- Nie wszystkie miejsca na drogach wskazane przez mieszkańców, jako niebezpieczne zostały poprawione (Kowalowa, Bistuszowa, Lubcza, Zalasowa). Brak jeszcze barierki w kilku miejscach. Nie wszystkie fragmenty rowów są udrożnione. Wynika to z braku dostatecznej ilości funduszy lub z braku zgody właścicieli pól przy drodze.
- Komisja bezpieczeństwa nie wyraziła zgody na umieszczenie lustra na drodze Tuchów - Zalasowa koło kiosku. Zmieniono oznakowanie.

Pewnie to nie wszystkie problemy, które są do załatwienia. Co udało się załatwić w powiecie dla mieszkańców gminy wnikliwi obserwatorzy na pewno dostrzegali.

Dziękuję Panu Staroście i Zarządowi Powiatu za gospodarskie podejście do moich wniosków.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim mieszkańcom Gminy Ryglice radosnych świąt spędzonych z Narodzonym Jezusem, ze swoimi bliskimi w zdrowiu i pogodzie ducha.

Tadeusz Sępek



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

- *Wie to doskonale każde z nas,
że na podsumowanie Projektu przyszedł czas.
Pięćdziesiąt godzin na to przeznaczone
Musimy dziś uznać za zakończone.*

- *Te nowe zajęcia, przyznacie mi rację
odkryły i rozwinęły nasze specjalizacje.
Bo widzisz koleżanko i kolego,
Że każde z nas lubi coś innego.*

- *Inteligencje to nie frazesy!
Pomogą nam odnieść w życiu sukcesy.*

7 grudnia klasa IIa uroczystie zakończyła I etapu Projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”.

Realizowano go w oparciu o autorski program nauczyciela prowadzącego, który nosił tytuł: Nasza Mała Ojczyzna - Zalasowa. Inspiracją do tego typu działań była myśl ks. J. Pasierba: „Małe Ojczyzny uczą żyć w ojczyznach wielkich. Kto nie kocha swego miejsca zamieszkania, trudno uwierzyć, by pokochał wielką ojczyznę i świat.”

W czasie zajęć dzieci z mojej klasy lepiej poznały naszą Małą Ojczyznę. Były to bezpośrednie obserwacje ciekawych obiektów, wędrowki w poszukiwaniu śladów przeszłości, spotkania i wywiady z różnymi ludźmi. Ks. H. Podolski pokazał zabytki kościoła, opowiedział wiele ciekawostek z nimi związanych. p. dyr. L. Sutkowski zaciekał nas historią szkoły wplecioną w wir wydarzeń polityczno – społecznych dotyczących wsi. Przedstawił nam stare dokumenty szkolne i kroniki. Rozmowa z p. dyr. K. Olszówką – Łepą dotyczyła pieśni szkoły i książki „Melodie naszego regionu”, komendant OSP p. Cz. Sarad umożliwił nam poznanie sprzętu gaśniczego. Poznaliśmy folklor naszej wsi, stare zwyczaje i obrzędy. P. Anna Wenc - Zabawa nauczyła nas robić kwiaty z bibuły, a pod okiem p. Natalii Zabawy wykonaliśmy aniołki z masy solnej.

NASZA MAŁA OJCZYZNA ZALASOWA

Dzieci także uczyły się bawiąc środkami dydaktycznymi, które szkoła otrzymała przystępując do Projektu. Poczynione obserwacje stanowiły punkt wyjścia do przetworzenia zgromadzonych wiadomości i podjęcia twórczej działalności. Na końcowej prezentacji wystąpiły w regionalnych strojach, przed swoimi rodzinami, społecznością szkolną i zaproszonymi gośćmi, m.in. p. Edukator M. Pamulą i p. Burmistrzem B. Karasiewiczem. Na ten pokaz składały się treści słowne, m.in. wiersze, legendy, zagadki ułożone specjalnie na tą okazję. Dzieci zaprezentowały też przyśpiewki ludowe, tańce, jak poloneza i krakowiaka. Był Lajkonik i Smok Wawelski, teatrzyk z pacynkami, prezentacja multimedialna, wystawa prac plastycznych i rękodzieła dzieci. Całość dopełniała bogata scenografia, w którą zaangażował się także p. dyr. L. Sutkowski i p.R. Nowak.

Na koniec św. Mikołaj przyniósł prezenty, co złagodziło nieco smutek dzieci z faktu rozstania się z ulubionymi zabawkami. Przekazane zostały kl. I realizującej kolejny etap Projektu.

Mam nadzieję, że oprócz diagnozy i rozwijania inteligencji u moich uczniów, udało mi się zaszczerpić u nich postawy patriotyzmu lokalnego i przywiązania do naszej Małej Ojczyzny.

Jolanta Sarad



Twórczość dzieci

Nasza Zalasowa

Tu ulice mają swoje imiona
Tutaj lasy pachną, łąki kwitną,
Mienia się barwami pola.
Kościół z pałacem razem dzielnie stoja
Swym widokiem dumę zalasowian koja.

Dwa hejnały z dwóch wież w południe grają
O modlitwie Anioł Pański nam przypominają.
Ludzie tutaj często chodzą uśmiechnięci
Bo radość w duszy u wszystkich się święci.
Taka jest nasza zalasowska okolica.

Aleksandra Golec ucz. kl. IIa (z rodzicami)

Moja wioska

Mała wioska kolorowa
To jest właśnie Zalasowa

Czy to zima, czy to lato
Wkoło pięknie i bogato.

Mnóstwo lasów, pełno wzgórków
i zielonych łąk, pagórków.

Ludzie tutaj są szczęśliwi,
Uśmiechnięci i życzliwi.

To jest moja wieś rodzinna
Piękna tak, jak żadna inna.

Która wszystkich przyjezdnych z daleka zachwyca.

Konrad Rzeszutko ucz. kl. IIa (z mamą)



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek-najlepsza inwestycja

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ryglicach w miesiącu grudniu kończy realizację projektu rozpoczętego w styczniu bieżącego roku pn. „Aktywizacja zawodowa szansą na zatrudnienie dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” współfinansowany przez unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu społecznego”. Jest to drugi z kolei projekt realizowany przez tut. Ośrodek, a tym samym seria nowych działań, mających na celu podniesienie aktywności zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w Gminie Ryglice. Na zakończenie realizacji projektu można

stwierdzić, iż wykonano zaplanowane działania. Odbiorcy projektu mogli uczestniczyć w działaniach mających na celu nabycie umiejętności sprawnego i elastycznego poruszania się na rynku pracy, podniesienie motywacji do działania, zwiększenie zdolności komunikacyjnych. Termin zakończenia projektu 31.12.2009 rok

Bez wsparcia Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Rady Gminy Ryglic nie byłoby możliwe zrealizowanie tak kompleksowego programu.

Koordynator projektu

II KONFRONTACJE TANECZNE „EKSPLOZJA TAŃCA” bis

Kulturę tańca zaszczepliła przed wieloma laty, w starym jeszcze zalasowskim „klubie” Anna Wenc-Zabawa tworząc z przychodzących na zajęcia dzieci, wiele zespołów tanecznych.

Nic w tym dziwnego, że teraz kiedy zalasowska placówka kultury dysponuje piękną, nowoczesną salą widowiskową, możemy zaprosić zespoły taneczne z całej gminy by mogły spotkać się i skonfrontować swoje umiejętności wobec zawsze licznie zgromadzonej publiczności. Z inicjatywy pani Ani w sobotę, 28 listopada odbyły się II KONFRONTACJE TANECZNE „EKSPLOZJA TAŃCA”. W kolorowym widowisku tanecznym swoje umiejętności zaprezentowały dziewczęta zespołów tanecznych i cztery solistki z placówek kulturalnych i oświatowych gminy Ryglice. Trudnej roli oceniających podjęli się jurorzy w osobach - Karolina Wenc - tancerka, Teresa Lisak - Dyrektor Ośrodka Kultury w Ryglicach i Kazimierz Dębicki - soltys i sponsor w jednym. Zespoły podzielone zostały na dwie kategorie wiekowe - dziecięca do lat 14-stu i młodzieżowa od lat 14-stu. Wykonawcy zaprezentowali bardzo różnorodne programy, od widowisk tanecznych („piraci”, „zmory i czarownice”) po układy oparte na tańcach klasycznych jak tango, jive czy rock and roll. Różny był poziom zaprezentowanych układów bo różny jest przecież wiek, staż i umiejętności wykonawców, ale wszystkim nie możemy odmówić zaangażowania, emocji i determinacji w wykonaniu swojego programu. Świetnie odczytała to zresztą publiczność nagradzając wszystkich gorącymi owacjami. Trzeba tu podkreślić pracę instruktorów z zespołami - wszystkie zespoły przygotowały Anna Wenc-Zabawa, Małgorzata Siwek i Edyta Klusek.

Osobną kategorię stanowiły solistki - cztery dziewczęta których umiejętności, wyobraźnia i odwaga pozwoliły na pokazanie układów solowych. Cztery solistki i cztery różne programy - od tańca klasycznego, jiva do hip-hopa i tańca z elementami afrykańskimi, a wszystkie na wysokim poziomie, widać że dziewczyny dużo pracują nad swoimi umiejętnościami.

Po wszystkich prezentacjach jurorzy udali się na naradę a wolny parkiet zamienił się na blisko godzinę w dyskotekę dla wszystkich. Dzięki temu czas się nie dłużył i jurorzy po dokonaniu oceny mogli ogłosić jej rezultaty. Oto wyniki konkursu:

Kategoria dziecięca do lat 14-stu:

- I miejsce - Dziecięca grupa taneczna „HIPNOZA” - OK. w Ryglicach
- II miejsce- Dziecięca grupa rytmiczna „Prima Balerina” - OK w Zalasowej
- III miejsce- Dziecięca grupa rytmiczna - OK. w Ryglicach
- IV miejsce - Dziecięca grupa rytmiczna „Anazing” - OK. w Lubczy
- V miejsce - Dziecięca grupa taneczna „Impuls” - PSP w Bistuszowej

Kategoria młodzieżowa od lat 14-stu

- I miejsce -Młodzieżowa grupa taneczna „EKSPLOZJA” - OK. w Zalasowej
- II miejsce- Młodzieżowa grupa taneczna „Spoko” - OK. w Zalasowej
- III miejsce- Młodzieżowa grupa taneczna „Obsesja” -OK. w Zalasowej
- IV miejsce - Młodzieżowa grupa taneczna „Reflex” - SP w Joninach

Soliści

- I miejsce - Zuzanna Kusek
- II miejsce - Paulina Zabawa
- III miejsce - Paulina Kudła
- Wyróżnienie - Marta Sępek

Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez p. Dyrektora Ośrodka Kultury w Ryglicach Teresę Lisak a dyplomy i nagrody wręczyli Burmistrz p. Bernard Karasiewicz, p. Teresa Lisak i p. Kazimierz Dębicki.

S. Stańczyk

„SEKRETY GWIAZD”



Baran idzie za Bykiem
Po Bliźniętach Raki
Lew przed Panną uchodzi
To są letnie znaki.
Waga chłodzi z Niedźwiadkiem
(Skorpionem)
Strzelec zimnem grozi
Koziorożec lód wiąże
Wodnik Ryby mrozi.

Nie wszyscy wierzymy w horoskopy, a niektórzy też nie chcą się do tego, że wierzą przyznawać. Myślę jednak, że niewielu jest wśród nas ludzi, którzy nie mieliby ochoty poznać lepiej samych siebie. Czasami charakterystyki zawarte w horoskopach są zadziwiająco trafne.

Najstarsze nazwy konstelacji, które obserwowali mieszkańcy ziem nad Tygrysem i Eufratem – gdyż te właśnie krainy uważane są za kolebkę astrologii – pochodzą od nazw zwierząt: konstelację jaśniejącą na niebie kiedy kończyła się pora deszczowa i nadchodził czas obfitych połowów w wezbranych wodach rzek, nazwano gwiazdozbiorem Ryb. Kiedy wody opadły rolnicy i pasterze składali ofiary bogom ziemi i urodzajów, zabijając ofiarne barany – na niebie jaśniała wówczas konstelacja Barana. Wschodzący gwiazdozbiór Koziorożca przypominał, że czas rozpocząć zimowe polowania.

Prawdopodobnie nieco później zaczęto łączyć układ gwiazd na niebie z dobrym lub złym losem ludzi urodzonych w tym czasie, i uważać, że gwiazdozbiór rządzący danym okresem roku obdaruje nowo narodzonych określonymi zaletami i wadami. I tak astrologia rozpowszechniła się na całym świecie. Traktowana jako wiedza z dziedziny nauk przyrodniczych, niekiedy jak coś w rodzaju urodzinowej magii, kiedy indziej jako psychotest...

BARAN (21.III – 20.IV) – to znak ludzi silnych, energicznych i przedsiębiorczych. Astrologi wszystkich czasów uważali, że urodzeni w tym czasie odznaczają się wielką siłą ciała i ducha. Do celu dążą wytrwale i uparcie, rzadko ulegają złym wpływom, są stworzeni do przeprowadzenia innych. Pociąga ich to co nowe i nieodgadnione. Zdarza się, że wybierają pracę naukową. Dobrze radzą sobie na wszelkich kierowniczych stanowiskach, tam gdzie potrzebna jest szybkość i śmiałość decyzji. W gruncie rzeczy nie mają łatwych charakterów – z natury wielkoduszni i hojni, są jednocześnie despotyczni i drażliwi. Swoim partnerom chcieliby przesłonić świat – jednocześnie zachowując własną niezależność. Nieomal wszyscy urodzeni w tym znaku cieszą się dobrym zdrowiem i wykazują dużą odporność fizyczną. Kobiety są bardzo energiczne, często wybierają męskie zawody. W małżeństwie chciałyby być głową domu. Dzieci urodzone w tym znaku bywają ruchliwe, energiczne, lubią przewodniczyć w zabawach z rówieśnikami, często są nieposłuszne i krnąbrne. Posiadają jednak cechę opiekuńczości, lubią zwierzęta i pomagają szerszym. Kolor Barana to: czerwień, metal – żelazo, liczby szczęśliwe – 7, 47, 87. Kamienie szlachetne – brylanty, rubiny. Znaki sympatyczne – Strzelec, Bliźnięta, Ryby. Znaki nieprzychylne – Rak, Waga, Koziorożec, Lew.

BYK (21.IV – 21.V) – Urodzeni w tym czasie to silni indywidualiści. Uparci, niezawodni, nieugięci, wytrwali systematyczni i praktyczni. Nieraz powolni, nawet flegmatyczni, kochający wszystkie przyjemności życia. Byki potrafią umiejętnie powiększać swój stan majątkowy, miewają wyjątkowe szczęście do pieniędzy, są nieco egocentryczni. Cenią sobie rodzinę i spokój oraz harmonię domowego ogniska, posiadają wiele towarzyskiego uroku. Są wytrwali, stanowczy i mają dużo silnej woli. Urodzeni esteci. Posiadają talent organizacyjny. Kobiety urodzone w tym znaku potrafią stworzyć partnerom miły, wygodny, pełen ciepła dom. Są oszczędne i gospodarne. Pani Byk ma wiele dobrego gustu, lubi się ubrać, ceni prawdziwą biżuterię. Niekiedy ludzie spod tego znaku mają zdolności artystyczne. Dzieci urodzone w tym znaku są grzeczne, spokojne i jakby nad wiek rozwinięte. Kolorem tego znaku jest błękit, metalem – miedź, liczby – 5, 25, 75. Kamienie szlachetne – turkus i szafir. Znaki przychylne – Koziorożec, Panna, Rak, natomiast niekorzystne związki bywają z: Lwami, Wodnikami i Wagami.

BLIŹNIĘTA – Ludzie urodzeni w tym znaku, żyją wśród ciągłych zmian – zmieniają ciągle poglądy, upodobania, a nawet cechy charakteru, wciąż szukają nowych obszarów zainteresowań. Posiadają bardzo ruchliwy umysł, myślą szybko i równie szybko podejmują decyzje. Inteligentni, rozmowni, dowcipni i energiczni, lubią żyć wśród szerokich kręgów ludzi. Bliźnięta często bywają dziennikarzami, handlowcami, dyplomatami. Długo zachowują psychiczną i fizyczną młodość, a także sprawność intelektualną. Nie znoszą rutyny, systematyczności i monotonii, ciszy i spokoju. Żyją w wirze spraw, zajęć, nie potrafią żyć bez towarzystwa. Często miewają dwa zawody, kończą dwa kierunki studiów. Na ogół uważa się, że Bliźnięta reprezentują jakby dwa typy ludzi – obok idealistów, intelektualistów, ludzi szczerych i prostoliniijnych, przychodzą na świat lekkomyślni poszukiwacze przygód, osoby chwiejne i niezdeterminowane. Wśród kobiet tego znaku bywają feministki, nie przepadają za zajęciami domowymi, rzadko bywają dobrymi matkami. Dzieci z tego znaku są wesołe, śmiałe, rozmowne. Jeśli nie są roztargnione, dobrze się uczą. Mają wiele zainteresowań, chętnie czytają. Kolorem bliźniąt jest biel, popiel i szary, metalem – rtęć, liczby szczęśliwe to – 3, 13, 33, kamienie szlachetne – agaty i beryl. Bliźnięta powinni łączyć się z Wodnikami i Wagami, trudno natomiast jest porozumieć się im z Panną, Rybą i Strzelcem.

RAK (22.VI – 22.VII) – Znakiem tym rządzi księżyc i on to właśnie nadaje osobom marzycielski i sentymentalny charakter. Można powiedzieć, że egzystencja Raka jest niejako podwójna – obok realnego życia przebywają w świecie własnej wyobraźni. Kochają bardzo własny dom i rodzinę. Są zachłannymi rodzicami, którzy chronią do upadłego swoje dzieci. Cenią sobie nawet dalekie pokrewieństwa rodzinne, lubią wspominać przeszłość. Wielu ludzi spod tego znaku ma niebywale silną intuicję – zdarzają się im trafne przeczucia, prorocze sny. Wybierają zawody związane ze świadczeniem usług dla innych – bywają ofiarni lekarze i pielęgniarki, zrzędni kelnerzy, restauratorzy i kucharze. Prawie wszyscy są mocno związani z przyrodą – lubią zwierzęta i kwiaty. Kobiety spod znaku Raka mają bardzo wyolbrzymione zarówno zalety jak i wady. Są wspaniałymi matkami, gospodyniami pamiom domu, dobrze gotują, są łagodne, serdeczne, ale jednocześnie ogromnie wrażliwe, nieraz historyczne, popadające w krańcowe nastroje. Bardzo źle się czują w samotności. Dzieci urodzone w tym znaku są serdeczne, łagodne i miłe, chociaż często płaczące do ich serc. Mają żywą fantazję. Kolorem Raka są wszelkie odcienie zieleni, metalem – srebro, liczby szczęśliwe to 2, 12, 22, kamienie szlachetne – selenit, szmaragd. Przyjacieli Raka to Ryby lub Skorpiony, niezbyt odpowiedni to Barany, Wagi i Koziorożce.

LEW (23.VII – 22.VIII) – W znaku Lwa panuje niepodzielnie słońce. Lwy są energiczne, ruchliwe, przedsiębiorcze, mają wiele gorącej krwi i namiętności. Zwykle są zdecydowani w słowach i czynach, potrafią osiągnąć wiele za wszelką cenę nie licząc się z nikim. Wielu z nich ma silną wolę i ogromną ambicję, ale wszystkie te cechy równoważą wady, które sprawiają, że życie z ludźmi spod tego znaku bywa trudne. Lwy łatwo zmieniają nastroje, dziś uprzejmi i mili, jutro mogą być aroganccy, szorstcy i odpychający, przesadnie ambitni. W sprawach uczuć, kochają serdecznie i wielce, ale krótko. Nie bardzo nadają się do stałych związków. Wiele osób spod tego znaku przejawia zainteresowanie muzyką, poezją i sztuką. Kobiety Lwy są władcze, impulsywne, ale jednocześnie bardzo wytrwale i delikatne. Dzieci tego znaku lubią przewodzić rówieśnikom, są inteligentne ale dość leniwe.

Kolorem Lwów jest barwa żółta i jej odcienie, metalem – złoto, liczby szczęśliwe – 1, 81, 91, kamienie szlachetne – topazy, turmaliny, bursztyny. Najlepsze związki łączy Lwa ze Strzelcem, Bliźniętami, Wagami, najgorsze z Wodnikami, Bykami, a także Baranami.

PANNA (23.VIII – 22.IX) – Znakiem tym rządzi planeta Merkury, w astrologii uważana za symbol inteligencji, logicznej myśli i wynalazczości. Osoby spod tego znaku myślą jasno, szybko i logicznie, posiadają też dar przekonywania o słuszności swoich racji. Panny potrafią oceniać ludzi, mają zdolności do pracy pedagogicznej i umysłowej. Są pilne, pracowite i bardzo dokładne, kochają porządek i oszczędność. Wielu spośród nich interesuje się nauką, literaturą, malarstwem i sztuką. Są solidne i prawdomówne. Niestety ich cenne zalety często przekształcają się w wady. Dlatego ludziom spod tego znaku zarzuca się oschłość, apodyktyczność, pedanterię,

doktrynerstwo. Lepiej niż inni ludzie znoszą samotność – czasem nawet wybierają ją świadomie. Kobiety urodzone w tym czasie to gospodarne panie domu i odpowiedzialne, chociaż mało serdeczne matki, jeżeli natomiast zostaną same, nie rozpaczają z tego powodu, lecz często poświęcają swój czas by pomagać innym. Dzieci spod znaku Panny nie sprawiają rodzicom większych kłopotów, uczą się dobrze, są pilne, dbają o swoje rzeczy, nieraz bywają nad wiek poważne i inteligentne. Kolory Panny – barwa szara i fiolet, jak i granat, liczby szczęśliwe – 3, 23, 43, dzień szczęśliwy – środa, metal – rteć, kamienie szlachetne – nefryt, karneol, jaspis. Panny powinni się wiązać z ludźmi spod znaku Byka i Koziorożca, a także Skorpiona, nie odpowiadają im natomiast ludzie spod Bliźniąt, Strzelca i Ryb.

WAGA (23.IX. - 22.X.) – Kiedy słońce pozostaje w znaku Wagi, którym rządzi planeta Wenus na świat przychodzą ludzie mili, sympatyczni i zrównoważeni, pełni wdzięku. Planeta Wenus obdarza ich skłonnością do płci przeciwnej, zamiłowaniem artystycznymi, delikatnością, tkliwością i potrzebą wygody czy nawet luksusu na co dzień. Wagi lubią życie spokojne pełne przyjemności i dostatku, nie znoszą kłopotów i przeciwności. Urodzeni pod tym znakiem gotowi są dla miłości poświęcić wszystko. Zręczni w układach towarzyskich, mają duże skłonności dyplomatyczne, które czasem dają im możliwość wybicia się jako politycy, dyplomaci, organizatorzy ruchów społecznych. Kobiety wagi uchodzą za najbardziej urocze istoty z całego zodiaku, pełne wdzięku, kokieterie. Dzieci Wagi to najmiłsze stworzenia pod słońcem, łatwo nauczyć je dobrych manier, mają też miłe obejście na co dzień. W szkole bywają ulubieńcami nauczycieli. Kolorem Wagi są wszelkie odcienie błękitu, a także wszystkie barwy pastelowe, metalem – miedź, liczby szczęśliwe – 5, 25, 35, kamienie szlachetne – lapis, opal i biały koral. Serdeczne związki łączą Wagi z Wodnikami i Bliźniętami, a także Lwami, nieudane natomiast powiązania z Koziorożcami, Rakami i Baranami.

SKORPION (23.X. - 22.XI.) – Znakiem tym rządzi planeta Mars, ludzie urodzeni w tym czasie nie pozbawieni są ducha walki. Typowy Skorpion to człowiek zdecydowany, niezależny, inteligentny, dowcipny, nieraz ironiczny, bywa podejrzliwy i nieufny. Musi mieć w życiu jasno wytyczony cel, do którego uparcie dąży. Skorpiony nie lubią cudzej przewagi, chociaż potrafią uznać czyjąś wyższość intelektualną, lubią przewyższać trudności, rozwiązywać nietłumakalne problemy. Mają bystry umysł i są spostrzegawczy. Posiadają często wszechstronne zdolności – spotyka się wśród nich dobrych lekarzy, naukowców, prawników, literatów. Zwykle cieszą się dużym powodzeniem u płci przeciwnej. Tak mężczyźni, jak i kobiety są zdolni do wielkiej, posiadanej miłości. Małe Skorpiony są bardzo żywe i inteligentne, posiadają dużo siły vitalnej. Kolorem Skorpiona jest czerwień i wszelkie odcienie brązu, metalem – żelazo, stal i rad, kamienie szlachetne – topaz, rubiny i wszelkie czerwone kamienie, liczby szczęśliwe to – 7, 47, 87. Znaki przyjazne to – Strzelec, Ryby i Rak, niekiedy Lew i Panna, natomiast nieudane związki łączą Skorpiona z Wodnikami, Bliźniętami a nieraz Rybami.

STRZELEC (23.XI. - 21.XII.) – Ludziom urodzonym w tym okresie roku astrologowie przypisują wiele pozytywnych cech charakteru. Podobno są szczerzy, otwarci, hojni, wspaniałomyślni, ciekawi świata, kochający przyrodę. Są niezmiernie aktywni i ciągle czymś zajęci. Dobrych we wszelkiego rodzaju dyskusjach, na wszystko czynią odpowiedź. Takie cechy sprawiają, że często wybierają zawód prawnika, dziennikarza, filozofa, historyka. Niekiedy pociągają ich też wyczynowo uprawiany sport lub kariera wojskowa. Ich główne wady to gadulstwo, a niekiedy skłonność do plotek. Zdarza się, że zbyt otwarcie „rąbią prawdę prosto w oczy”, co razi otoczenie. Kobiety spod tego znaku są wesołe, lubią flirtować, pociągają ich życie ruchliwe i bogate. Dość często udziałem ich staje się zawodowa kariera. Dzieci Strzelcy odznaczają się wyjątkową ruchliwością, zadają tysiące pytań, lubią książki przygodowe, chętne biorą w obronę słabszych. Kolorem Strzelca jest fiolet i barwa ciemnoniebieska, metalem cyna i kute żelazo, liczby szczęśliwe – 4, 14, 24, kamienie szlachetne – ametyst, turkus i lapis lazuli. Znaki przyjazne to Baran, Lew, Skorpion i Waga, niezbyt przychylne; Ryby, Panna i Bliźnięta.

KOZIOROŻEC (22.XII. - 20.I.) – Ludzie spod znaku Koziorożca najlepiej nadają się do karier naukowych, duchowych, a także politycznych. Jednakże wśród nich zdarzają się także artyści, głównie rzeźbiarze. To najwięksi realisci z całego zodiaku, a jednocześnie najbardziej poważni i biorący na serio wszystkie sprawy. Wytrwali, nieustraszeni w dążeniu do celu, niezmiernie pracowici i ambitni, cierpliwi i taktowni. Często mają problemy, aby pogodzić życie zawodowe z prywatnym. Stąd też często bywają rozgoryczeni i stronią od ludzi. Posiadają dużo sił życiowych i na ogół są długo-

wieczni, długo też zachowują młody wygląd i sprawność psychofizyczną. Kobiety Koziorożce to często prawdziwe emancypantki, często poświęcają swój czas na realizację ambitnych planów, niż na sentymenty. Dzieci urodzone w tym znaku są ciche, spokojne i nad wiek poważne, inteligentne, lubią wszelkiego rodzaju współzawodnictwo, są też opiekuńczy wobec młodszych. Kolorem Koziorożca jest brąz i czerń, metalem – ołów, liczby szczęśliwe – 8, 18, 28, kamienie szlachetne – rubin, onyks, malachit. Znaki przyjazne – Byk, Panna, Skorpion, niezbyt natomiast zgadzają się z Baranami, Wagami, Rakami i Lwami.

WODNIK (21.I. - 20.II.) – znakiem tym rządzą Saturn i Uran. Ludzie spod tego znaku są najtrudniejsi do określenia, gdyż spotyka się wśród nich największą różnorodność charakterów. Wodnik patrzy dalej i szerzej niż większość ludzi, jest bezstronny, żyje bez uprzedzeń. Towarzyszy mu pogoda ducha i serdeczność. Lubi się uczyć i zwykle zdobywa wiedzę w wielu kierunkach, jest cierpliwy i spokojny, do życia podchodzi idealistycznie. Zdarzają się wśród nich niepraktyczni dziwacy i utopijni marzyciele. Wodniki są towarzyskie, cenią sobie dobre maniere, lojalni wobec przyjaciół. Bywają jednak zagubieni, źle czują się w realnym świecie, często pozbawieni zdrowego rozsądku, są lękliwi i cenią sobie spokój. Kobiety spod tego znaku lepiej czują się na zebraniach towarzyskich, w gronie ludzi, niż przy domowych obowiązkach, bywają intelektualistkami. Rzadko w tym znaku spotyka się typ tradycji dobrego kucharza, czy ofiarnej matki, za to potrafią być uwodzicielskie i interesujące. Dzieci urodzone w tym znaku są sympatyczne i miłe, lubią przebywać w świetle własnej wyobraźni, chociaż trudno je wdrożyć do domowych obowiązków, zyskują sympatię rodziny z racji dobrego humoru i serdeczności. Kolor Wodnika to – błękit i fiolet, metal – uran, liczby szczęśliwe – 9, 39, 49, kamienie szlachetne – cyrkon, granat, biały koral. Znaki przyjazne – Waga, Bliźnięta, Strzelec, niezbyt przychylne – Lew, Byk i Rak.

RYBY (21.II. - 20.III.) – znakiem tym rządzą Jowisz i Neptun. Ludzie urodzeni w tym okresie są miłi, uprzejmi, skromni, czuli, często melancholijni i nieszczeni. Życie ich upływa wśród ciągłych wahań i rozczarowań. Są marzycielscy, nadwrażliwi, sentymentalni i egzaltowani. Lubią spokój, ciszę i samotność, nie są ludźmi czynu, często popadają w bierność. Bywają ulegli na wpływy bliskich im osób. W znaku tym przychodzą na świat ludzie obdarzeni intuicją graniczącą z jasnowidzeniem, zdarzają się też uzdolnieni matematycy, poligloty, tancerze, muzycy. Kobiety Ryby są najbardziej kobiece wśród innych pań, muszą mieć oparcie na męskim ramieniu, najwyżej cenią sobie miłość. Dzieci urodzone w tym znaku są ciche, wrażliwe i pełne fantazji, łatwo się podporządkują, wymagają ze strony rodziców wielkiej czułości i zrozumienia. Kolory szczęśliwe Ryb – biel i fiolet, metal – cyna, liczby szczęśliwe – 4, 14, 24, kamienie szlachetne – białe korale, perły, chryzolit. Znaki przyjazne – Rak, Skorpion, Byk, znaki negatywne – Bliźnięta, Panna, Strzelec a także Baran i Lew.

Wg Bogny Wernichowskiej
„Sekrety imion i gwiazd”
oprac. J. Skowron

„W Paśmie Brzanki”

Czasopismo wydane dla mieszkańców: Ryglie, Uniszowej, Bistuszowej, Żalasowej, Woli Lubeckiej, Lubczy, Kowalowej, Jonin.

Wydawca: Urząd Miejski - Ośrodek Kultury w Ryglicach
Redaguje zespół oraz czytelnicy.

Adres redakcji: Ośrodek Kultury, ul. Księdza Jakuba Wyrwy 2,
33-160 Ryglie, woj. małopolskie

Tel. (014) 654-10-83, Fax (014) 654-10-83

e-mail: ok.ryglie@op.pl

Nakład 300 egz.

Skład komputerowy i druk: Mała Poligrafia Redemptorystów
w Tuchowie.

Skład zamknięto: GRUDZIEŃ 2009 r.

Materiały do publikacji w kolejnych numerach są przyjmowane do każdego 20-go dnia miesiąca poprzedzającego następne wydanie.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji, a także opatrywanie ich własnymi

tytułami. Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Opinie wyrażone na łamach „Informatora Ryglieckiego” są poglądami autorów.

Czasopismo zrzeszone w „Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej”.

11 Listopada Święto Niepodległości - wspólne świętowanie



Fot. Ze zbiorów ZSP w Zalasowej



Jubileusz 50 lecia Pożycia Małżeńskiego w Gminie Ryglice



IV Spotkanie Diecezjalnej Rodziny Szkół
Noszących Imiona Świętych i Błogosławionych w Ryglicach



Fot. P. Krzywoń



Fot. Ze zbiorów PG w Ryglicach

10- lecie Publicznego Gimnazjum nr 1
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Ryglicach

